KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Czerwca. — Rok 1846. Piątek. № 152. Dziś, Śty Onufry. — Jutro, Śty Antoni. v. s. Jutro 1szy Czerwca.

Jednym z najwspanialszych a zarazem najświetniejszych obrzędów Kościoła Śgo, iest obchód uroczystości BOŻEGO CIAŁA, solennie przez całą oktawę tego święta trwaiący. Wczoraj wielka ta uroczystość, obchodzoną była w *Warszawie* ze zwykłą wspaniałością i świetnością. We wszystkich Kościołach odprawione zostały z rana Nabożeństwa i Procesje. O godz: 10tej w Kościele Metropolit: Śgo JANA, JW. JX. *Fiiałkowski*, Biskup Hermopolitański, Administrator Archi-Dyecezji Warszawskiej, celebrował Summę pontyfikalną, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolit:, licznego Duchowieństwa, oraz Dygnitarzy i Urzędników, niemniej mnogiego konkursu Pobożnych, starożytną Świątynię napełniaiących. O godz: 12ej, przy najpiękniejszej ciągle sprzyiaiącej pogodzie, wyruszyła Procesja ulicą *Sto-Jańską*, na Plac *Zygmuntowski* i *Krakowskie-Przedmieście*. Odgłos dzwonów zwiastował iej pochód. Rozpoczynały takowy, cechy PP. Rzemieślników Warszawskich, każdy poprzedzony chorągwią, rozwijaiącą wspaniale swe malowidła i okazałe hafty. Po raz pierwszy ujrzano wczoraj przepyszną chorągiew Zgromadzenia PP. Stelmachów i Kołodziei *Warszawskich*. Jest ona cała z kosztownego adamaszku pąsowego, suto ozdobami, frendzlami i kutasami złotemi przystroiona. Zdobią ią wizerunki ŚŚ. JÓZEFA Oblubieńca N. MARJI i Śgo ELJASZA, pędzla znakomitego naszego Artysty JP. Józefa *Głowackiego*; nosi datę dnia wczorajszego, to iest *11 Czerwca 1846*, i napis, że za Starszego Zgromadzenia JP. F. *Stiegel*, oraz Podstarszych JPP. Jakóba *Kobylińskiego* i Józefa *Bludau* sporządzoną została. Zgromadzenie JPP. Kowali *Warszawskich*, wystąpiło z bukietami u światła iarzącego. Za zgromadzeniami Rzemieślniczemi postępowały wszystkie Zakony *Warszawskie*, każdy poprzedzony godłem ZBAWICIELA. Następnie szli Alumni, oraz Seminarzyści; za nimi 18tu Xięży w bogatych ornatach, dalej Kanonicy i Prałaci. JWgo Pasterza niosącego N. SAKRAMENT, prowadzili: JWW. Radcy Tajni: Onufry *Wyczechowski* Czł: Rady Adm: Dyr: Główny Prezyd: w Kom: Rząd: Sprawiedliwości, i Józef *Tymowski* Prezes Banku Polskiego. Podpory baldakinu nieśli JWW. Radca Tajny Senator Antoni *Potocki*, Radcy Stanu: Ig: *Badeni* Dyr: Administracji Ogólnej, *Kozłowski* Dyr: Wydz: Wyznań, i *Le Brun* Sekretarz Stanu; Rzeczywisty Radca Stanu *Poklękowski* Członek Senatu i R. St: Winc: *Prądzyński* Czł: Kom: Sprawiedliwości. Ołtarze urządzone były: w Kościele XX. *Bernardynów*, na placu pod statuą N. MARJI, przed domem W. *Celińskiego*, i pod domem JP. *Beeli* (dawniej *Antoneta*) naprzeciw pomnika ZYGMUNTA IIIgo. Tu licznie zebrana Archikonfraternja *Literacka*, przy Ołtarzu swoim kosztem urządzonym, oczekiwała na przybycie Procesji ze światłem iarzącem. Wszystkie Ołtarze były gustownie przybrane; na wszystkich mieściły się kosztowne malowidła, i wszystkie świadczyły o gorliwości rąk pobożnych, które tą pracą zajmowały się. W chwilach przybywania i odchodzenia Procesji do i od Ołtarzów, grzmiała kapela z wieży *Bernardyńskiej*. — W Kościele Archi-katedral: w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne Józefa *E'snera*. — Mnóstwo pobożnych Warszawian znajdowało się na procesji po południowej, odbytej z Kościoła parafjalnego Ś. ALEXANDRA. Celebrował W. X. Kanonik *Zwoliński*. Ołtarze ozdobnie były urządzone przed Instytutem Głuchoniemych i Ociemniałych, przed pałacem JW. Marszałka *Pusłowskiego*, przed domem W. *Krzemińskiego*, i przed domem W. Fr: *Wołowskiego*, iednego z szanownych Opiekunów w Towarzystwie Dobroczynności. Kilka Bractw z różnych Kościołów a nawet z odległego *Solca*, przybyło z Chorągwiami i Obrazami, aby połączyć się z tą uroczystą i z wzorowym porządkiem odbytą Procesją. Prześlicznym był orszak młodych Panienek w białych szatach, ozdobionych wieńcami, zaścielaiących drogę kwiatami, niosących chorągiewki lub rzadkiej piękności kotary i draperje. Łączyły te niewinne istoty swe dźwięczne pienia z powszechnym śpiewem: »Twoja cześć chwała.«

N. PAN, 12go z. m., raczył postanowić: Udzieloną zostaie P. Józefowi *Ertel*, Sekretarzowi Kancelarji Rady Administ:, przez wzgląd na 29cio-letnią służbę iego, pensja rubli 600 rocznie i do śmierci.

J. K. W. Xżę PRUSKI, zaonegdaj pożegnawszy naszego N. MONARCHĘ w Nowogieorgiewsku, wrócił do Warszawy, i wkrótce koleią żelazną udał się do Łowicza; zkąd wyiechał do Berlina.—Tegoż dnia JO. Xiążę WARSZAWSKI Namiestnik Król:, wrócił do Warszawy.

Z decyzji JO. Xcia NAMIESTNIKA Król:, udzieloną zostaie pochwała, Majstrowi stolarskiemu w Warsz:, Robertowi *Filzkiemu*, za odznaczenie się iego w starannem wykonaniu całości Ołtarza dla Kaplicy Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, objąwszy na mocy Najwyższego Ukazu w dniu 16/28 z. m. Senatowi Rządzącemu danego obowiązki Warszawskiego Woiennego Jenerał Gubernatora, zawiadamia niniejszem, że podawane do siebie prośby w przedmiotach dotyczących

obowiązków rzeczonych, przyjmować będzie codziennie w dotychczasowem swoiem mieszkaniu przy Oranżerji Łazienkowskiej.

W zeszły Wtorek o godz: 6tej wieczorem w Kościele XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, odbył się obrzęd zaślubin W. Seweryna *Ciemniewskiego*, Dziedzica dóbr ziemskich Czerwonka, w Gubernji Płockiej położonych, z JPanną Walerją *Ostaszewską*, Córką W. Józefa i Joanny *Ostaszewskich*, Właścicieli dóbr w tejże Gubernji. Młodą parę błogosławił W. JX. *Kondracki*, Kanonik i Proboszcz Parafji Wawrzyszewa. W parę godzin potem Państwo Młodzi wyiechali do dóbr swoich, o mil 10 od Warszawy odległych.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, mianowało Członkiem swoim W. Józefa *Tomaszewskiego*, Asesora Sądu Poli: Popr: M. Warszawy Wydz: IIgo.

Na Nabożeństwie żałobnem w Kościele Metropolitalnym Ś. Jana, onegdaj, za pokój duszy ś. p. Xawerego Xcia *Druckiego-Lubeckiego* odprawionem, celebrował w assystencji licznego Duchowieństwa, JW. JX. *Fiiałkowski* Biskup Administrator Archidyecezji Warsz:. Kazanie miał WJX. J. K. *Mętlewicz* Kanonik hono: Kaliski. Rodzina, Znakomici Dygnitarze wojskowi i cywilni, oraz wielu z Urzędników, dawnych podwładnych zmarłego Xięcia, otaczało katafalk ku pamięci Jego wzniesiony.

Dziś o godz: 6tej po południu, odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Jamesa *Crailsheim*, Buchaltera, zmarłego onegdaj, z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego, na smętarz tegoż wyznania. Na smutny ten obrządek ma honor zapraszać Przyiaciół i Znaiomych. — *Therburg*.

Wczoraj wieczorem przeprowadzono z Kaplicy przy Kościele Archi-katedralnym, na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Florjana *Łuczyckiego*, Obywatela Gubernji Radomskiej, zmarłego d. 9 b. m. w Warszawie, w wieku lat 42.

Dyr: Wyścigów Konnych i Wyst: Zwierząt Gospod: *Gonitwy konne* w przyszłą Niedzielę i Poniedziałek odbytemi zostaną; wystawa zaś zwierząt Gospodarskich zaraz po ukończeniu takowych dnia następnego t. m. miejsce mieć będzie; dla wczesnego więc przygotowania programów dziennych, najuprzejmiej uprasza Dyrekcja osoby interesowane, ażeby tak z zapisem koni do kursów, iako i zwierząt na popis przedstawić się mi ny h, pośpieszyć raczyły.

JW. X. Prałat *Butkiewicz*, Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, wczoraj wrócił z Petersburga do Warszawy.

Onegdaj wieczorem odbył się w Domu Sierot i Ochrony Towarz: Warsza: Dobr: na *Nowym Swiecie*, popis publiczny starszych wychowańców Towarzystwa. Na tym examinie świadczącym o ciągłym postępie w naukach i wzorowej pilności tej młodzieży, znajdowało się liczne zgromadzenie Dam Opiekunek, Delegowani z zarządu Naukowego, Prezes Wydziału Administracyjnego i wielu z Członków Towarzystwa. 17 uczniów otrzymało nagrody i pochwały, i te im doręczone zostały przez JW. Dorotę *Niepokojczycką*, iedną z Opiekunek Wydziału Sierot.

Za Czerwiec wyszedł zeszyt *Pielgrzyma*, i zawiera: Zarysy Etyki Chrześcjańskiej, wyięte z dzieła o *Etyce* będącego w rękopiśmie; Niewolnica, legenda z końca XVIgo wieku, przez K. *Zawadzkiego;* O wychowaniu intellektualnem (ciąg dalszy); Szkice i portrety, przez *La Rochefoucauld;* Myśli, wyięte z dzieł Xiędza Piotra *Skargi*. *Poezje*: Branka, p. F. *Kulczyckiego;* Do C. (sonet), przez Z. *Rappaporta*. Sz: Prenumeratorowie *Pielgrzyma* raczą wcześnie zapisać się na drugie półrocze, ażeby w odbieraniu pierwszych zeszytów nie doznali zwłoki. *Pielgrzym*, pismo poświęcone filozofji, historji i literaturze, wychodzi 1go dnia każdego miesiąca od r. 1842. Osoby życzące prenumerować to pismo, zapisywać się mogą we wszystkich Księgarniach Warsz:, na wszystkich pocztamtach w Król: Polskiem, i u osób prywatnych, które zajmą się tem za opłatą wynoszącą rocznie złp. 30, półrocznie złp. 15, kwartalnie złp. 7 gr. 15. Expedycja główna iest w Księgarni Fr: *Spiess i Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, do której wszelkie listy i pisma pod adresem „do Redakcji Pielgrzyma," maią być przesyłane.

Z ogłoszeń meteorologicznych *Obserwatorjum Warszawskiego*, okazuie się, że w ciągu miesiąca *Kwietnia* r. b., było dni pogodnych 6; na półpogodnych 14; pochmurnych 10. Z tych: deszczu 14; gradu 1; mgły 4; grzmotów 2. Miesiąc ten był pogodniejszy i o pół stopnia cieplejszy niż w stanie normalnym; niektóre dni były tak ciepłe iak wśród lata. Mrozu i śniegu nie było ani razu. Grzmoty były bardzo wczesne, gdyż pierwszy iuż dnia 4go słyszano. Wiatr panuiący był zachodni i południowo-zachodni. Dnia 22go koło świetne otaczało słońce, z dwoma bocznemi słońcami. Dnia 30go było takież koło mniej wyraźne. Dnia 27go, *słowik* pierwszy raz śpiewał. W tym miesiącu wiele plam było widzialnych na słońcu.

W tych dniach wyszła na widok publiczny *Mappa pocztowa i przemysłowa* Królestwa Polskiego, ułożona według najnowszych raportów urzędowych, i najpewniejszych źródeł przez *Jerzego Egloff*, i przez tegoż na miedzi rytowana. Mappa ta iest wysoką cali 23, szeroką cali 18½; stosunek iej do naturalnej wielkości iak 1 do 1,092,000 czyli 26 wiorst na 1 cal angielski. *Zawiera ona*: *a.* Wody i rzeki główniejsze, mianowicie wszystkie spławne dla statków lub tratew, z oznaczeniem miejsca od którego są spławnemi, oraz kana-

ły. *b.* Drogi bite ukończone, będące w budowie i proiektowane. *c.* Trakty pocztowe z oznaczeniem stacji i odległości w wiorstach. *d.* Koleje żelazne: Warszawsko-Wiedeńska, z odnogą ze Skierniewic do Łowicza, i Górno Szląska od złączenia się z Krakowską do Gliwicy. *e.* Znaczniejsze pasma gór. *f* Granice Gubernji i Powiatów podług nowego podziału. *g.* Miasta Gubernjalne, Powiatowe i te w których znajduią się Sądy Pokoiu, odznaczone większem pismem. *h.* Komory celne. *i.* Magazyny solne. *k.* Urzędy leśne. *l.* Wszystkie miejsca w których znajduią się: 1) Fabryki wyrobów iedwabnych, wełnianych, sukna, bawełnianych i lnianych. 2) Fabryki cukru. 3) Cykorji. 4) Araku oraz gorzelnie znakomitsze. 5) Fabr: porteru, piwa Bawarskiego. 6) Octu. 7) Oleiarnie. 8) Fabr: terpetyny. 9) Smolarnie. 10) Papiernie. 11) Fabr: tabaki i tytuniu. 12) Fabryki fajansu. 13) Huty szklanne. 14) Huty żelazne (wielkie piece). 15) Fryszerki, żelazlejnie i kuźnice. 16) Huty cynkowe. 17) Walcowanie żelaza, cynku i miedzi. 18) Fabr: machin. 19) Warsztaty ręczne górnicze. 20) Kopalnie galmanu. 21) Znaczniejsze owczarnie. Zakłady raz tylko znajduące się, *np.* Stadnina Rządowa w Janowie, Fabryka stali w Serockach są wyszczególnione na samejże mappie. Tabelkę statystyczną 5ciu Gubernji i 39ciu Powiatów, wykazuiącą ich ludność, obszerność w milach Jeograficznych, oraz ile włok roli i lasu przypada na 1 milę kwadratową. Oddawna była pożądaną podobna mappa tak we względzie statystycznym, iako też przez chcących obeznać się bliżej z przemysłowością kraju, lub wiedzieć iakie zakłady w iego znajduią się stronach. Należy przeto mniemać, iż staranna praca P. *Egloff*, pierwsza w swym rodzaiu należyte znajdzie przyięcie u naszej Publiczności, tem bardziej, iż umiarkowana cena Rsr. 1 (zł. 6 gr. 20) tejże mappy, wydanej na pięknym papierze, i dla mniej zamożnych iest dostępną. Główny skład tej mappy iest, w Składzie nut muzyczn: i Księgarni Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej, obok filarów pod Nr 497 lit: C., w domu Bujno.

Szczególne czasem zachodzą zbiegi okoliczności, w których rozmaite zbliżenia można uważać. Wspominaiąc w tym roku o Szpitalu tutejszym Śgo ROCHA, nadmieniliśmy, że przed wymurowaniem gmachu, w którym dotąd istnieie, Szpital ten mieścił się na gruncie *Bożodarskim* na *Nowym Swiecie*. Dodamy, że to był dom P. Adama *Czyżykowskiego*. Dozorowała chorych tamże pomieszczonych, z własnej woli i dla miłości bliźniego, młoda Panienka Apolonja *Kopernicka*. Nazwisko to przypominaiąc nam nazwisko naszego sławnego Astronoma, przywodzi nam zarazem na pamięć, że miejsce, które było polem chwały ukrytych cnot *Kopernickiej*, iest właśnie sąsiednim placu, na którym wznosi się pomnik maiący świadczyć na wieki o wdzięczności rodaków, dla nieśmiertelnego *Kopernika*.

W tych dniach wyszły następuiące kompozycje, i są do nabycia w Składzie nut muzycznych Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460: *Urbanowicza*, Pierwiosnek, Mazur na pjanoforte, grywany przez orkiestrę Teatru Rozmaitości, złp. 1. *Kolberga*, Fantazja na tematy *polskie*, ułożone na pjanoforte, Nr 1, złp. 4. *Szczasnego*, Śpiewy bez słów na fortep:, ofiarowane Panu J. *Niemcewicz*, złp. 3.

W dalszem ciągnieniu 5tej klassy 67 Loterji, onegdaj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 3,000 Rsr:, na Nr 14,634 (Los 10cio-częściowy, wzięty w Kantorze J. Dawidsohna w Warszawie). Po 750 Rsr:, na Nr 3113 i 16,229. Po 450 Rsr:, na Ner 1989; 2907; 7670; 16,906; 18,162; 20,336 i 20,977. Po 300 Rsr:, na Nr 6153; 9995 i 11,993. Po 100 Rsr:, na Nr 1421; 1755; 3274; 3556; 4088; 4517; 7733; 7739; 7756; 8109; 9440; 9653; 10,421; 10,794; 10,939; 11,547; 11,938; 12,769; 15,734; 15,849; 20,420; 21,150; 21,197; 22,213; 22,736 i 22,968.

Od lat 5ciu exystuiący w Warszawie *Zakład mój fabrykacji wodotrwałych lakierów* spirytusowych i kopalowych, olejnych i terpentynowych politur, wernixów, farb olejnych i t. p. wyrobów, teraz tak powiększony i do tego stopnia doskonałości doprowadzonym został, iż wszelkim żądaniom Sz: Publiczności zadosyć uczynić iest w stanie, a wyroby moie najlepszym wyrobom z fabryk Londyńskich, Paryzkich i Wiedeńskich pochodzących, w niczem nie ustępuią. Że to moie twierdzenie nie iest pozorne ani też urojone, tego dowodzą liczne świadectwa i podziękowania udzielone mi przez JJWW. i WW. Obywateli miejscowych i z Prowincji, iak również znacznych Fabrykantów, którzy o dobroci moich wyrobów dotąd wyrabianych, przekonali się; co większa, powołać się w tym względzie muszę na pochwałę publiczną przez Wysoką Komisję R. S. Wew: i D. pod d. 1/13 Wrześ: 1842 r. za wyroby moje z wystawy w r. 1841 odbytej, łaskawie mi udzieloną, iakoteż na opinję Znawców, którzy ocenili moje wyroby na przeszłorocznej wystawie i uznali, iż takowe nie ustępuią w niczem, chyba w cenie (gdyż moje są znacznie tańsze podobnym wyrobom zagranicznym). W skutek tego mam honor polecić dotychczasowe moje wyroby, to iest: różne Lakiery tak kopalowe iak i spirytusowe, do użycia na drzewo, metale, szkło, marmur, ceratę, wyroby skórzane; Lakier do obuwia, Lakier do odświeżania poiazdów i szyldów; Politury kopalową i białą do upiększania mebli; Wernixy konserwuiące malowidła olejne i ramy złocone; Lakier do posadzek bez froterowania w kilku kolorach; Farby olejne prędkoschnące w różnych kolorach, urządzone wprost do użycia

na drzwi, okna, bramy, sztachety, wańtuchy, wszelkie sprzęty gospodarskie tak z drzewa iak i metalu. (Dogodność ta szczególniej dla JW. i W. Obywateli z Prowincji iest pożądaną zwłaszcza w odległych od miast okolicach, gdzie zachodzi trudność o malarzy). Niemniej donoszę i polecam nowe moje wyroby, iakiemi są *Lakier i Wernix Bursztynowy* na drzewo, metale, wyroby brązowe i ramy złocone; Wernix czyli lakier pozłacaiący białe metale i srebro; nowe Lakiery kolorowe tak spirytusowe iak i kopalowe; *Czysto-woskową Zaprawę w massie* do posadzek w kolorze żółtym, orzechowym i mahoniowym. Przyczem zwrócić muszę uwagę na znany iuż od lat kilku Publiczności lakier w fabryce moiej wyrabiany (aczkolwiek nienazwany Chiński ani Marokański, lecz po prostu *Lakier czarny na obuwie*), który ma tę własność, iż za iednem pociągnięciem obuwia tym lakierem za pomocą małego pędzelka (gdyż, iak doświadczenie przekonało, wszelkie pokrywanie lakierem, najlepiej uskuteczni się za pomocą pędzla, przez co powłoka staie się delikatną i iednakową a najniedostępniejsze miejsca obuwia mogą być z łatwością lakierem pokryte) wystąpi doskonała czarność z pięknym połyskiem wystarczaiącym bez odnowienia na dni kilka. Lakier ten co do dobroci i doskonałości, przez żaden inny ieszcze przewyższony nie został, a co do ceny, o więcej niż połowę iest tańszy od zagranicznych, i tu wyrabianych. Ponieważ w naczyniach szklannych i dobrze zakorkowanych, długo i dobrze konserwuie się, przeto tylko we flaszkach go sprzedaię, a mianowicie: kwarta czyli 2 funty, zł. 8 gr. 20, półkwarty (1 funt) po zł. 4 gr. 10, pół funta po zł. 2 g 5. Wyroby te są do nabycia tak w fabryce moiej przy ulicy Bonifraterskiej N° 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrów; oraz w Handlach W. R. Ziegler przy ulicy Długiej N° 557 w pałacu Potkańskich zwanym, i L. Spiess et C°. przy ulicy Senators: N° 46 4/5 w domu PP. Kanoniczek. Każda flaszka opatrzoną iest pieczęcią moią i etykietą wskazuiącą właściwy sposób użycia, z wyrażeniem ilości i stałej ceny fabrycznej. Wszelkie obstalunki na iakiekolwiek z moich wyrobów, proszę wprost do fabryki pod wskazany Nr franko nadsyłać, a z największą akuratnością załatwi ne będą. — J. A. *Krausse*.

Onegdaj w Redak: Kurjera (przy odebraniu zgubionych kluczyków), złożono zł. 1 dla Dobroczynności.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości po Krotochwili *Przez sen*, przywołani Wszyscy. Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Córki regimentu*, JPanna *Riwoli* 3, JP. *Dobrski* 2-kroć, oraz JP. *Stolpe*. — Doniesionem było o przyieździe do Warszawy JP. Felixa *Lipińskiego*, Brata tak zaszczytnie znanego u nas i w świecie muzykalnym *Karola*. Czytaliśmy w pismach zagranicznych pochwały oddawane JP. *Felixowi*, który iak również Brat iego iest Wirtuozem na skrzypcach. Jutro w czasie widowiska w Wielkim Teatrze, ten Artysta da się słyszeć 3-kroć, i wykona sławny koncert militarny, dzieło Brata swoiego.

Sceniczne Towarzystwa teraz w kraju tutejszym, są następuiące: Pod zarządem JPP. Juljusza *Pfajfer* w Kaliszu; *Chełchowskiego* w Lublinie, zkąd udaie się do Buska; *Nowińskiego* w Siedlcach, gdzie buduie w ogrodzie amfiteatr letni; *Okońskiego* w Łęczycy; *Biernackiego* w Łomży; *Lasockiego* w Nieszawie, zkąd uda się do Ciechocinka; *Raszewskiego* w połączeniu z Ludwikiem *Hekier* w Włocławku; *Stobińskiego* w Rawie; *Łoziński* zamierza po odjeździe Chełchowskiego z Lublina, rozpocząć tam przedstawienia.

Otrzymaliśmy wiadomość o godnej uwielbienia odwadze i poświęceniu się Wojciecha *Zaleskiego*, Nauczyciela elementarnej szkółki w miasteczku *Wahuniu*, który w końcu zeszłego miesiąca gdy w temże miasteczku wybuchł pożar, rzucił się wśród płomieni, i wyniósł niewiastę, oraz dwoje dzieci.

Listy z *Poznania* z d. 8go b. m., donoszą, że na iarmarku w temże mieście, było do 16,000 cent: *wełny*. Rozkup prawie całej ilości nastąpił dosyć spieszuie, ze zniżeniem od 12 do 16 tal: na cent: na wełnach cienkich; od 10 do 12 tal: na wełnach średnio-cienkich, a od 6 do 8 tal: na wełnach ordynaryjnych, w porównaniu do cen zeszłorocznych. Gdy iednak okazało się w końcu iarmarku, że dowozy nie będą większe, ceny *podniosły się od 3 do 5 tal: na cent:*, wyżej cen tegorocznego iarmarku *Wrocławskiego*.

Anglja. — Do *Londynu* przybył na 6 tygodni Poseł nadzwyczajny tunetański z kosztownemi podarunkami dla Królowej; między niemi znajduie się para wspaniałych koni arabskich. — W roku 1845 zebrano w Anglji w podatkach dla ubogich 14,019,022 dukatów, z tych rozdano 13,714,804 duk:. — Z przylądku *Dobrej Nadziei* donoszą, że Gubernator *Maitland* wypowiedział wojnę pokoleniom *Gaikas*, i osobiście objął dowództwo nad wojskiem działającem przeciw rokoszanom. — Gazeta *Czas* pisze: Z powodu wybuchu wojny z Mexykiem, armja regularna Stanów Zjedn: pomnożoną zostanie do 15,000 ludzi, to iest: o połowę więcej niż dotychczas; prócz tego chcą wysłać w pole 50,000 ochotników; rząd Stanów Zjedn: kazał nadto zbudować 16 okrętów linjowych, 40 fregat i odpowiednią liczbę statków mniejszych, oraz uzbroić wybrzeża. Ztąd gazeta *Czas* wnosi, iż Stany Zjedn: zabezpieczaią się nie przed samemi Mexykanami. — Przestano wydawać biuletyny o stanie zdrowia Królowej i nowonarodzonej Xżniczki. — Xżę Ludwik *Napoleon* udaiący się ztąd do *Florencji*, pod dniem 29tym z. m. napisał list do Posła francuzkiego Hrabiego *St. Aulaire* (S. Oler), którego uważa za przyiaciela swoiej

matki, z zapewnieniem, iż uciekł nie w zamiarze wznowienia walki z rządem francuzkim, ale tylko w celu oglądania swego chorego ojca, do czego nie mógł uzyskać pozwolenia. Do Pana *Peel* (Pil) podobny list napisał.

Belgja. — Rada municypalna miasta *Bruxelli* przeznaczyła 10,000 fr. na zabawy ludu, z okoliczności otworzenia kolei żelaznej z *Bruxelli* do *Paryża*. — Król w tych dniach miał wyiechać do *Paryża*.

Francja. — Podług gazety *Prassa*, Król Francuzów nie uda się do *Londynu*, ale tylko wyiedzie do brzegu morza, aby oczekiwać zaproszoną Królowę *Wiktorję*. — Minister wojny otrzymał od Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) raport urzędowy potwierdzający wiad mość o wymordowaniu ieńców francuzkich przy deirze *Abdelkadera*; zdaie się, iż rzeź odbyta w nocy z 27go na 28my Kwietnia, istotnie nastąpiła na roskaz *Abdelkadera*. Arabowie napadli na Francuzów, i nie bez oporu ich wycięli w przeciągu pół godziny. Oficerowie będący w niewoli, 27go Kwiet: przed południem zostali pod pozorem oddaleni; czy ich oszczędzono, niewiadomo. — W *Dunkierce* 25go z. m. musiano użyć siły zbrojnej, aby przywrócić do porządku niespokojnych robotników kanału. — Doktor *Conneau* (Kono) i obaj strażnicy Xcia Ludwika *Bonapartego* 28go z. m. zostali przywiezieni iako więźniowie do *Peron*, gdzie stawieni będą przed sądem. — Fabryka papieru Pana *Lanteigne* (Ląnt-ń) w *Gouy* w bliskości *Durtal* 24go z. m. stała się pastwą płomieni; szkodę szacuią do 400,000 fr. — 24go z. m. odbyła się w Kościele katedralnym Śgo JANA w *Lugdunie*, konsekracja X. *Pavy*, na Biskupa *Algieru*. — Król 1go b. m przybył z *Neuilli* do *Paryża*, aby prezydować na obradzie ministerjalnej. Gdy Monarcha wyieżdżał z pałacu *Tiulerji*, zdarzył się znowu przypadek powozem Królewskim, w którym siedziała także Królowa; stangret tak gwałtownie uderzył o kamień, że oś pękła; i tym razem nikt niedoznał szwanku. — *Ibrahim* Basza 1go b. m. oddał pożegnawcze odwiedziny Panu *Guizot* (Gizo); wieczorem w towarzystwie Pana *Arago* zwiedzał obserwatorjum; dla ubogich departamentu *Sekwany* ofiarował 12,000 fr. Król polecił Panu *Lariviere* (Larywier) wypracować portret *Ibrahima* Baszy. — W pierwszych dniach przyszłego miesiąca nastąpi odroczenie izb prawodawczych.— Wiadomość o wymordowaniu ieńców francuzkich w liczbie 280, na rozkaz *Abdelkadera*, doniósł Jenerałowi *Lamorysjer* zbiegły z niewoli muzyk nazwiskiem *Rolland*. — Lord *Aberdeen* (Eberdyn) miał żądać od gabinetu francuzkiego, aby P. *Piskatory* był z Grecji odwołany. — Gazeta *Prassa* potwierdza wiadomość, iż wydano rozkaz do wzmocnienia stacji francuzkiej w zatoce mexykańskiej. — Marszałek *Biuło* 26go z. m. wrócił z *Tenes* do *Algieru*, ale za kilka dni miał znowu udać się do prowincji *Oranu*.

W Gazecie Krakowskiej z d. 9go Czerwca czytamy następuiące ogłoszenie Dyrekcji Policji tegoż miasta: Gdy wszelkie zbierania składek między Obywatelami i mieszkańcami tutejszego kraiu przez osoby wyraźnie do tego od Władzy Rządowej nieupoważnione istnieiącemi przepisami iest zabronione, Dyrekcja Policji ma sobie za obowiązek stosowne w tej mierze przez pisma publiczne uczynić przypomnienie, z ostrzeżeniem, iż wszyscy ci, którzyby udział mieli w składkach tego rodzaiu, Rządowi niewiadomych, szczególniej zaś będący powodem do ich zarządzenia lub użyci do ich wybierania, do odpowiedzialności według całej surowości prawa pociągniomymi zostaną.

Niemcy. — Królestwo Pruscy wrócili z *Pilnicy* do *Berlina*. — 22go z. m. spadł grad wielkości gołębiego iajka w obwodzie namysłowskim (*Namslau*).— Sir Mozes *Montefiore* wracaiąc przez Warszawę do Londynu, przybył do *Berlina*. W *Poznaniu* i innych miejscach *Izraelici* witali go uprzejmie.

Poznań 26 Maja. — Sprawa kolonizacji Żydów po wsiach w W. Xięztwie Poznańskiem, coraz większej nabiera wagi. Ze wszystkich stron biorą rodziny żydowskie w tem przedsięwzięciu udział. Do 1go Maja r. b. zapisało się 1,064 rodzin na gospodarstwo wiejskie. Przeszło 500 rodzin zobowiązało się zapłacić od 200 do 600 talarów. Osiedlenie się na wsiach, iuż w tym roku rozpocznie się. W każdej kolonji ma znajdować się 20 do 30 rodzin, pod kierunkiem doświadczonego rolnika; nadto przydany ieszcze będzie Ogrodnik, który im urządzi ogrody i nauczy niektórych robot ręcznych. Ustawy co do praw i obowiązków w tych kolonjach, iuż są ułożone i Rządowi do potwierdzenia podane. Naczelny Prezes wyrobił towarzystwu kolonizacji Żydów, wolną od opłaty korespondencję pocztową. Wszystkie niemal gminy żydowskie nadesłały swe składki, a nawet urzędnicy biorą w tem dziele czynny udział. (Gaz: Pozn:)

Dnia 28 Maja. — X. *Przyłuski* Arcy-Biskup Gnieźnieński i Poznański, powrócił od kilku dni z Berlina; nie przywiózł iednak żadnej odpowiedzi na prośbę złożoną u podnóżka tronu.

Wczoraj dwaj żołnierze landwerji, ozdobieni zostali srebrnemi medalami za odznaczenie się przy uięciu *Lisowskiego*.

Wiedeń 6 Czerwca. — W tych dniach wyruszył ztąd transport 200 rekrutów do Galicji, dla skompletowania konsystuiącego tam pułku piechoty *Deutschmeister*.

Wiedeń 7 Czerwca. — W *Dostrzegaczu Austrjackim* z d. 7go Czerwca czytamy: Kurjer nadzwyczajny, wyprawiony 1 b. m. przez Ces: Król: Posła z Rzymu,

przywiózł tu wiadomość o nastąpionej w tymże dniu o godz: w pół do 10tej rano, śmierci Jego Świątobliwości PAPIEŻA Grzegorza XVI. OJCIEC Śty chorował tylko przez dni kilka. Żył lat 80, mies: 8 i dni 13.

Gazeta Lwowska z d. 6 Czerwca pisze: Osobnym pociągiem na kolei żelaznej, który d. 29 Maja o godz: 9tej z rana z Pragi wyruszył, dostała się Najjaśniejsza CESARZOWA Rossyjska wraz z orszakiem swoim bez najmniejszej przeszkody do Lipnika; zkąd udała się natychmiast w dalszą podróż do nocnej stacji w Weisskirchen (w Morawji).

Portugalja.— Podług późniejszych wiadomości z *Lisbony*, Xżę *Palmella* zdołał utworzyć nowy gabinet.

Szwecja. — Deputacja miasta *Norrkoeping* prosiła Króla, aby z swoią Rodziną znajdował się w tem mieście przy odsłonięciu posągu zgasłego Monarchy. Król przeznaczył na tę uroczystość 18ty Października.

Turcja. — W *Syrji* spokojność zdaie się być przywróconą. Komisarze tureccy *Szekib* Efendi i *Emin* Basza, wezwani zostali aby wrócili do *Stambułu*. — Od 10ciu lat istnieiąca w *Egipcie* szkoła Lekarzów, Akuszerek i Weterynarzów, założona przez Wice-Króla, co raz więcej ma zwolenników. Sposobiący się Mahometanie na Lekarzów, wykonywaią surową przysięgę w imię BOGA i Proroka, że będą pilni, gorliwi, pracuiący z całą mocą ratowania i pielęgnowania chorych, że nie dadzą przekupić się w przypadku zbrodniczym, że chorych ubogich bezpłatnie leczyć będą, etc.

Włochy. — Załogi austr: w prowincjach włoskich są wzmacniane.— Doktor *Abeken* towarzysz podróży Professora *Lepsius* przybył z Egiptu do Rzymu.

Rozmaitości.— *Cywilizacja i Barbarzyństwo.* Pewien podróżnik opowiada, iż Indjanie pokolenia Creeks niedawno ogłosili ustawę, mocą której każdy biały człowiek, przekonany o granie w karty, ma być z okręgu pokolenia wygnanym, chociażby Indjankę miał za żonę. Takąto więc ustawę dali sobie barbarzyńscy Indjanie, którzy podług naszych wyobrażeń, we wszystkiem nas europejczyków naśladować powinni. Cóżby natenczas począł nieieden próżniak, którego największem szczęściem iest, przez 3 do 4 godzin w brudnej dymnej kawiarni grze w karty, przypatrywać się! — *Grzeczne ptaki.* Angielski Kapitan *Clark Kennedy* wydał »Opis Algieru", w którym szczególnie z historją naturalną Algierji, a przytem i z ptactwem algierskiem nas oznaiamia. »Do najpiękniejszych ptaków w Algierji" mówi Kennedy »należą czaple numidzkie, które Francuzi »*Demoiselles*" nazywaią. Nie ma nic ciekawszego nad zalecanki tych ptaków na wiosnę, kiedy one dla złożenia sobie wzaiemnych hołdów zejdą się. Stoią one natenczas w nieiakiej odległości od siebie iakby do tańca, i zaczynaią iedna drugiej poważnie kłaniać się; potem następuie formalny, podług wszelkich przepisów tańczony menuet, przy którym oba ptaki z zwieszonemi skrzydłami i z wdzięcznem zagięciem głowy to w przód to w zad postępuią, i z lekka w około siebie toczą. Patrząc na ten taniec, zdaie się nam, iż widzimy młode panienki popisuiące się przed tancmistrzem. Ztądto otrzymały te ptaki swoię nazwę francuzką." — *Dziwujże się tu, iż tak mało pieniędzy pomiędzy ludźmi!* Z ostatniego obliczenia się rodziny Rotszyldów miało się okazać, iż olbrzymi ich maiątek w ciągu iednego z. r. o 117 miljonów fr. pomnożył się. — *Rada lekarska.* Pewna na ból głowy cierpiąca kobieta pytała lekarza, czy może używać poleconego jej nato domowego środku, to iest: okładania głowy kapustą? »I owszem" odpowiedział lekarz poważnie, »byleś pani na to lekarstwo i kiełbasek położyć nie zapomniała."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Moden Fedor Hr. z Kurlandji; Poletyło Sew: Hr: z Lwowa; Berski Jener:-Major z Płocka; Leduchowski Józ: Hr: z Polinowa; Pankratjew Alexandra Wdowa po Gub: z Petersburga; Walewski Karol Oby: z Ciechocinka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości osob, ktoreby się chciały podjąć czyszczenia KLOAK w Szpitalu Sgo Łazarza, poczynaiąc od dnia 1 Lipca r. b., iż mogą składać opieczętowane swoie deklaracje aż do 20 b. m., na ręce Intendenta tegoż Szpitalu, gdzie o bliższych warunkach zostaną poinformowane.

OSTRZEŻENIE. — Gdy wyrokiem Sądu Appellacyjnego z d. 22 Maja (3 Czerwca) 1846 r. akt między Natalją de Lang, a Ignacym Makowskim dnia 5 (17) Grudnia 1842 r. zawarty, co do wypuszczenia Folwarku Kamionek z łąkami i na Kępie Gocławskiej, iako też Nieruchomości na Pradze pod Nr 310, z przyległemi gruntami, został zniesiony, więc w żadne umowy co do tych Nieruchomości, Makowski wchodzić nie może, i w razie przeciwnym, każdy musiałby sobie sam winę przypisać. Chęciński, Mecenas Obr: przy W. D. R. S.

W dniu 15 Czerwca 1846 r. n. s. i w dni następne, wyiąwszy Niedziele i Święta, zawsze o godz: 4 po południu, aż do zupełnej wyprzedaży, odbywać się będzie w domu pod Nr 53⁰/₁. publiczna licytacja Ruchomości do pozostałości Radcy Stanu Mikołaja Szuwalskiego należących, iako to: Karety, rozmaitych Sreber stołowych, między temi Tac, Półmisków, Lichtarzy srebrnych, Naczyń platerowanych, Tabakierek złotych, Zegarka złotego, Precjozów, które mogą być w mieszkaniu tamże każdego czasu oglądane; Naczyń porcelanowych i kryształowych, Obrazów, Miedzi, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli rozmaitych, Książek, Wina, Numizmatów, Luster i t. p. (wszystkie te rzeczy są w dobrym stanie, piękne i użyteczne), a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.— W. *Trojanowski*, R.



KOCZ z fordekiem i walizami, w iak najlepszym stanie, iest do sprzedania w domu pod Nr 586 lit: A, przy ulicy Długiej. Wiadomość u Stróża miejscowego.

We wsi Brwinowie, 21 wiorst od Warszawy, przy Kolei żelaznej, gdzie iest Przystanek, są do wypuszczenia w wieczystą Dzierżawę 20 kilka KOLONJI, z których każda składa się z 30tu Morg: Chełmińskich gruntu i łąki. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, u Rządzcy Dóbr.

Komisarz Policji Administ: Cyrk: 7 i 8. Stosownie do rozporządzenia Magistratu M. Warszawy z d. 25 Maja (6 Czerw:) r. b. Nr 27008/5812, zawiadamia, że POSESJA Nr 794 A, przy ulicy Elektoralnej położona, do P. Flindt należąca, na satysfakcją podatków zaległych, przez publiczną licytację odbyć się maiącą w dniu 20 Czerwca r. b. o godz: 12 w południe, w Kancelarji podpisanego Komisarza pod Nr 976 przy ulicy Gnojnej, wydzierżawioną zostanie na rok ieden, poczynaiąc od dnia 1 Lipca r. b. Każdy więc maiący chęć wydzierżawienia takowej, obowiązany będzie złożyć na wadjum Rsr. 300; które nieutrzymuiącemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie. Licytacja zacznie się in plus od summy Rsr. 2000. Warunki licytacyjne w Kancelarji tegoż Komisarza każdodziennie od godziny 8 do 3ej z południa, przejrzane być mogą. Sikorski.

Osoba płci żeńskiej, świeżo przybyła do Warszawy, zaopatrzona w świadectwa, życzy sobie zaiąć się obowiązkiem do rozmaitych płci żeńskiej ROBÓT, lub Zarządzeniem Domu największego może się trudnić najdogodniej. Mieszka w rynku Starego Miasta pod Nr 55, na 1m piątrze.

Dobra Ziemskie POGRAWŻE w Gub: Augustowskiej Pow: Kalwaryjskim położone, z Domem mieszkalnym i Ogrodem fruktowym, maiące przeszło 100 korcy wysiewu oziminy w każdym polu, Siana obfitość wystarczająca do utrzymania znacznej partji Owiec i Bydła, są z wolnej ręki do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Ugodę zawrzeć można u W. Kulwieca Rachmistrza w Kalwarji, lub u W. Klimontowicza Reienta w Łomży.

Szymon Sosiński, zamieszkały w rynku Starego Miasta pod Nr 56, ma zamiar przyiąć obowiązek RZĄDCY DOMU, HOTELU, lub też MAGAZYNU; w razie potrzeby, dla zapewnienia, może złożyć kaucję.

DOM drewniany przy ulicy Stawki Nr 2265, (przy placu Woiennym), iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu, u właściciela tegoż domu.

Fabryka NOWEGO SREBRA przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Saskiego placu, w domu pod Nr 389 istniejąca, kierowana przez samego właściciela, iako uprzywileiowanego Fabrykanta, opatrzona iest w różne wyroby Nowego Srebra, najnowszego kształtu; poleca się Szan: Publiczności, w stosunku współzawodników tannością i trwałością wyrobów.



Z powodu wyiazdu, są do sprzedania różne MEBLE, FORTEPJAN, MIEDŹ kuchenna, ZEGAR ścienny, SREBRO stołowe, LICHTARZE, LUSTRA i t. p., w domu Nro 926 przy ulicy Chłodnej, na 1m piątrze.

PANNY, chcące uczyć się roboty KWIATÓW, mogą zgłosić się pod Nr 511 przy ulicy Podwal na 1sze piątro.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, iest do nabycia w Sklepie Ubogich. K. *Zawisza.*



W domu Skwarcowa, w lewym pawilonie na dole, idąc do Ogrodu Saskiego, są do sprzedania każdego czasu, rozmaite RUCHOMOŚCI, jako to: Krzesła, Kanapy, Fotele, Sofy, Szafy, Miedź, Poiazdy, i tym podobne Sprzęty.

Trzy SZAFY są do sprzedania za bardzo tanią cenę przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466, u Fryzjera.

MIESZKANIE LETNIE przy ulicy Chmielnej, wprost Kolei Żelaznej, w środku dużego i pięknego Ogrodu, z oddzielnym podwórkiem, świeżo teraz wyrestaurowane, z powodu wyiazdu, odstępuie się za zniżoną cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1555, u Ogrodnika.

MIESZKANIE w Ogrodzie, przy ulicy Hożej pod Nr 1679, złożone z 4ch Pokoików i Kuchni, do naięcia każdego czasu, na kwartał do Sgo Michała lub na dłużej. Wiadomość na miejscu, lub w składzie Win i Korzeni P. Rozmanith, w domu pod Nr 1315. na Nowym-świecie.

W pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, iest POSADZKA z rozmaitego drzewa zupełnie suchego do sprzedania. Wiadomość tamże u Stolarza Godyńskiego.

Przy iednej z ulic pryncypalnych w miejscu środkowym miasta, są do wynaięcia na 3 tygodnie lub na czas krótszy, 2 POKOJE na 1m piątrze, porządne i bezpieczne z Kuchnią, i w razie potrzeby z meblami, dla osoby nawet z Familją na taki czas do Warszawy przybyłej dogodne, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Handlu Win Kupca Rejcha przy ulicy Przeiazd pod Nr 644.

Dobrze usposobiony w języku polskim, pewien Niemiecki Inspektor Ekonomji, który tu i zagranicą znacznemi Dobrami zawiadywał, na dowód czego jak najlepsze świadectwo okazać by mógł; życzyłby sobie od S. Jana t. r. miejsce stosowne do swego powołania. Interesuiące, życzące sobie o bliższych wiadomościach dowiedzieć się, raczą się zgłosić do P. Schneider w Starym Mieście Nr 45, i tamże swój adres zostawić.

Onegdaj na Stacji głównej w Warszawie, zgubione zostało ZAWINIĄTKO obszyte w grube płótno, w którem znajdowały się DOWODY należące do Stanisława Szuberta. Uprasza się sumiennego Znalazcy, o oddanie za nagrodą, do Hotelu Lipskiego Szwajcarowi.

PANNA Niemka, uzdatniona do Strojów, Krawieczczyzny, szycia Bielizny i wszelkich robót Damskich, lub też do Ko-

wersacji i zaięcia się Gospodarstwem domowem, życzy przyiąć obowiązek w iakim zacnym domu tu lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Wareckiej pod Nr 1385 A, na 2giem piątrze.

Osoby iadące do Petersburga, gdyby życzyły zabrać z sobą 14-letniego CHŁOPCA za pewną ugodą; raczą zgłosić się pod Nr 184, ulica Krzywekoło, na 2gie piątro od frontu.

Dwa FOLWARKI, wysiewu korcy około 300 maiący, w 2ch 3cich częściach pszenicy, o milę od Miasta Płocka i od Wisły odległe; są do wydzierżawienia, za cenę ostatecznie, na złp. 10,000 rocznie ustanowioną, oprócz podatków, przeszło 1,000 złp wynoszących. Celem obeyrzenia i powzięcia bliższej informacji, zgłosić się można do wsi Goślice, w Powiecie i Gubernji Płockiej, pod Miastem Płockiem położonej.

Dobra Ziemskie **ŻABIA WOLA**, w Powiecie Warszawskim, na trakcie między miastami Nadarzynem i Mszczonowem, o mil 4 od Warszawy, a iedną od Grodziska położone; maiące rozległości w gruntach niekwestjonowanych włók 48, miary nowo-polskiej; w tej ilości lasu dobrze zachowanego włók 11 i budowle w dobrym stanie, dwór murowany wygodny; są do przedania z wolnej ręki, z sprzętami gospodarskiemi, załogami, oraz inwentarzem żywym, lub bez niego, pod warunkami dogodnemi dla Nabywcy. Mappę dóbr i warunki przedaży, kupuiący znajdzie na gruncie dóbr u Właściciela, z którą stanowczo ułożyć się może.

DOBRA w Gub: Radomskiej, między Nowem Miastem (nad Pilicą) Przysuchą i Szydłowcem położone, składaiące się z 5ciu Folwarków; są do wydzierżawienia na lat 12, częściowo, lub w całości, od Śgo Jana r. b. Bliższa wiadomość o szczegółach i warunkach dzierżawy, w Warszawie u Patrona Wrotnowskiego przy ul: Długiej Nro 540. wprost XX. Paulinów; w Radomiu u Patrona Romanowskiego

W terminie ostatecznym to iest d. 3/15 Czerwca r. b. o godz: 5 z południa, sprzedane będą w drodze działów dwie NIERUCHOMOŚCI w Warsza: pod Nrami 2628 i 2650 lit: A, przy ulicy Marjensztadt, w bliskości Nowego Zjazdu do Wisły położone w Tryb: Cyw: G. Warsz: w Warsz: w Wydz: I. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 2014. O warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji Pisarza Tryb:, i u Ludwika Łabęckiego Adwokata, sprzedaż powyższych Nieruchomości popieraiącego.

KOCZ poczwórny, tak nazwany *Victoria Chaise*, zupełnie nowy, na leżących resorach nisko wiszący, wewnątrz axamitem wybity, (odznacza się szczególniej elegancką budową i trwałością), iest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1384, u Stangreta Fryderyka.

Dnia 10 (22) Czerwca i dni następnych, zawsze od godz: 9 z rana, w Zabudowaniu Dworskim wsi Kampinos w Pow: Sochaczewskim, sprzedawane będą przez publiczną licytację na skutek uchwały Rady Familijnej nieletnich Sukcessorów niegdy Ignacego Łaszczyńskiego, pozostałe po tymże INWENTARZE i RUCHOMOŚCI, mianowicie: około 200 sztuk Bydła rogatego rassy polepszonej, tudzież Konie folwarczne i poiazdowe, poiedynczo; około 1000 sztuk Owiec wysoko poprawnych, partjami; niemniej Garderoba, Powozy, Wozy, Zaprzegi, i rozmaite domowe Ruchomości, a to za gotową natychmiast uiścić się powinną zapłatą.

Ktoby sobie życzył mieć każdodziennie MLEKO prosto od Krowy, rano, w południe i wieczór, dostać go może po gr. 10 kwarta, w domu Nr 114 przy ulicy Piwnej, w zabudowaniach XX. Augustjanów. Utrzymuiąca Krowy, spodziewa się, że w porze roku tak właściwej do użycia niezbieranego Mleka (zaco zaręcza), i dogodność dostania tegoż w środku miasta, sprowadzi iej licznych Lubowników nabiału.

Przy ulicy Solec Nr 2917 i 18, są do sprzedania 4ry KONIE, para Wałachów siwych, i para Klaczy, iedna wierzchowa, bardzo pięknej rassy angielskiej.

Kto ma DOBRA w Gubernji Warszawskiej (po lewej stronie Wisły) w Dzierżawę 6cio letnią wypuścić się maiące, posiadaiące dostatek Siana, Pastwisk, Gorzelnię i Drzewo do potrzeby, z robocizną odpowiednią, do wysokości roczney ceny dzierżawnej 40 lub 50 tysięcy; zgłosić się raczy do Wgo Kaczanowskiego przy ulicy Krako: Przedmieście Nro 415, w Kantorze Informacyjnym.

Przy ulicy Królewskiej N° 1062, są do sprzedania z wolnej ręki (w dobrym stanie) dwa **MAGLE**. Wiadomość w tymże domu, w tylnej oficynie.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 472, są do sprzedania dwa KOCZE, fabryki zagranicznej; są one w dobrym stanie, lekkie, wygodne, z rekwizytami do podróży i do użycia w Mieście. Wiadomość u Jakóba Struża w bramie o od strony Reformatów.

Ktoby miał OŚLICĘ doyną do sprzedania lub naięcia, zechce się śpiesznie zgłosić do właściciela Bagateli przy rogatkach Mokotowskich.

NAGRODY ZŁP. 500.

W dniu 7 b. m. zgubiony został PULJARES safjanowy zielony, w którym był List zastawny na złp. 1000, papierami Bankowemi 100-złotowemi złp. 800 i iedna 3cia część Losu Nro 11,377. Uprasza się Znalazcę o oddanie pod Nr 2647 lit: A. przy ulicy Marjensztadt, do Właściciela domu, a to za powyższą nagrodą.

Zaonegdaj wieczorem na Nowym-świecie, zginęła SUCZKA mała, biała, trochę tarantowata, z wyżełków angielskich, maiąca 14 miesięcy, uszy kasztanowate i takąż łatkę na lewym boku. Kto ią odprowadzi na róg ulicy Długiej i Przeiazd, Nr 565, do handlu Win i Korzeni P. Kelichena, otrzyma nagrody Rsr. 2 niezawodnie.

Dwóch PSÓW, ieden Neufundlandzki, drugi Chart (Solofänger), są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1384. u Stangreta Fryderyka.

Onegdaj w południe było ciepła stop: 20. Wczoraj z rana 11. W południe 19. Dziś rano 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 4ty raz *Córka Skąpca*. 30 raz *Siostra Kasperka*. Zacznie się o godzinie 8ej.

TEATR WIELKI. Jutro, 25ty raz *Wieśniak i Aktorka*. Koncert JP. Felixa *Lipińskiego* (iak wyżej), i 31szy raz Balet *Mleczarka Szwajcarska*.